

Sygn. akt VI P 289/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie

VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Ławnicy: Jadwiga Janina Piłatkowska, Danuta Szufnarowska

Protokolant: Marzena Szablewska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa H. K. (1)

przeciwko: (...)w D.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie

1. zasądza od pozwanego (...) w D. na rzecz powódki H. K. (1) kwotę 23.016,00 złotych (dwadzieścia trzy tysiące szesnaście złotych 00/100) tytułem odszkodowania;
2. oddala powództwo w zakresie przywrócenia do pracy i wynagrodzenia;
3. zasądza od pozwanego (...)w D. na rzecz powódki H. K. (1) kwotę 1.665,00 złotych (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu uiszczonej opłaty od pozwu;
4. wyrokowi w punkcie pierwszym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki tj; kwoty 7.672,00 złotych (siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa 00/100);
5. zasądza od pozwanego(...) w D. na rzecz powódki H. K. (2) kwotę 60,00 złotych (sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jadwiga Janina Piłatkowska, SSR Małgorzata Kryńska - Mozolewska, Danuta Szufnarowska

Sygn. akt VI P 289/15

UZASADNIENIE

Powódka H. K. (2) w pozwie z dnia 3 lipca 2015 r przeciwko (...) D. wnosila o przywrócenie do pracy na stanowisko Sekretarza Gminy i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy, tj. po 7.672,00 zł brutto za każdy miesiąc wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty. Powódka przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia kwestionowała w całości i twierdziła, że pozwany mija się z prawdą stwierdzając, że R. podczas kontroli w czerwcu 2015r. stwierdziło iż przyznane wójtowi 17 stycznia 2010r. i 20 stycznia 2012r. nagród stanowi rażące naruszenie obowiązujących przepisów. W tym czasie przyznanie nagród odbywało się zgodnie z Regulaminem Wynagradzania (...) Urzędu Gminy z dnia 21.05.2009r. i Zarządzeniem Nr (...) Wójta Gminy D., a powyższy Regulamin przed podpisaniem sprawdzany był przez ówczesnego radcę prawnego.

Pismo w sprawie naliczenia nagrody dla wójta jak i dla pozostałych pracowników przygotowywała kadrowa M. K. (1) bez wniosku powódki. Nagrody te były przedmiotem przeprowadzonej kontroli R., nigdy nie było żadnych zastrzeżeń ani co do wysokości ani co do trybu ich przyznania, nigdy przez nikogo nie były kwestionowane. Powódka twierdziła również, że nic nie wie o piśmie (...) znak (...) z dnia (...). skierowanym do Rady Gminy D. i jego rzekomym przechowywaniu w sejfie urzędu. Sejf użytkowany był nie tylko przez powódkę, ale przez 4 osoby, tj. wójta, skarbnika, sekretarza i przez osobę obsługującą Radę Gminy. Do sejfu przypisane były 2 pary kluczy- jedną miała powódka, a drugą skarbnik. W sejfie przechowywane były dokumenty składane samodzielnie przez każdą z w/w osób. Jeżeli więc wpływały pisma do Rady Gminy to trafiały one do osoby zajmującej się obsługą Rady Gminy i powódka nie musiała o nich wiedzieć. Powódka twierdziła, że nie było żadnej procedury korzystania z sejfu, ani nie sporządzano wykazów składanych dokumentów. W ocenie powódki nie było żadnych przyczyn, które pracodawca mógłby uznać za ciężkie naruszenie przez nią obowiązków pracowniczych, a tym samym zwolnienie jej z pracy bez wypowiedzenia. Powódka pracowała w (...) D. od 01.12.1978 roku do 31.12.1990r. a od lipca 1994r. na stanowisku Sekretarza Gminy. W tym czasie nigdy nie spotkała się z żadnymi zarzutami co do swojej pracy. Cieszyła się zaufaniem zarówno pracowników jak i mieszkańców.

Powódka twierdziła również, że obecny wójt nieustannie nękał ją, nieudolnie poszukując podstaw do pozbycia się z (...). W czasie jej nieobecności w pracy włamano się do jej biurka i do szaf. W. w prasie i radio (...) wypowiadał się bez podstaw negatywnie na jej temat. Były próby posądzenia powódki o wyniesienie protokołów z (...) D.. Jak się później okazało, powyższe protokoły znajdowały się w innej teczce u W.. W dniu 02.07.2015r. o godz. 7:30 powódka udała się do pracodawcy celem rozliczenia się tj. przekazania kluczy, pieczętki imiennej oraz do kadr, czy zostało przygotowane dla niej świadectwo pracy, wówczas kadrowa oświadczyła, że ona o niczym nie wie, że dostała rozwiązanie umowy o pracę i to w trybie dyscyplinarnym.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od H. K. (1) na swoją rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podnosił, że powódka świadomie i rażąco naruszyła podstawowy obowiązek pracownika samorządowego jakim jest przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa. Wbrew literalnemu brzmieniu ustawy przyznała dodatkowe wynagrodzenie w postaci nagrody dla wójta Gminy D.. W zakresie wynagrodzenia wójta Gminy D. Rada Gminy nie przewidziała nagrody ani nie przyznała sekretarzowi gminy żadnych dodatkowych uprawnień w tym zakresie. Obowiązujące przepisy prawa nie tylko przewidują, iż wynagrodzenie dla wójta gminy ustala Rada gminy, lecz w ogólnie nie przewidują dla osób piastujących urząd wójta gminy dodatkowych nagród.

W ocenie pozwanego powódka myli się wskazując, iż nagroda jest zgodna z obowiązującym Regulaminem Wynagradzania (...) (...) D. wprowadzonym Zarządzeniem Nr (...) Wójta Gminy D. z dnia (...) Regulaminu określa zasady i warunki wynagradzania za pracę oraz świadczeń związanych z pracą i warunki ich przyznawania. Ponadto jego postanowienia dotyczą pracowników zatrudnionych w (...) D. na podstawie umowy o pracę, zaś wójt gminy nie jest zatrudniany na podstawie umowy o pracę, lecz wyboru. Co więcej powódka mając pełną świadomość literalnego brzmienia ustawy i braku uprawnień do przyznawania nagród, dwukrotnie przyznała wójtowi Gminy dodatkowe wynagrodzenie. W ocenie pozwanego nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż Sekretarz Gminy zajmujący kierownicze stanowisko urzędnicze odpowiada za własne działania oraz zaniechania, w szczególności za podjęte przez siebie decyzje, wydane polecenia oraz podpisane dokumenty czy oświadczenia oraz obowiązany jest znać szereg przepisów prawa, w tym w szczególności ustawy określające jego uprawnienia i obowiązki.

Pozwany wskazywał także iż (...) przeprowadzana w bieżącym roku dotyczyła roku 2014. Podczas przedmiotowej kontroli kontrolujący wskazali na uchybienia w zakresie przyznania wynagrodzenia wójtowi, ponadto wskazali na znajdujące się w aktach osobowych poprzedniego wójta gminy, pisma podpisane przez powódkę tj. pisma z dnia 17 stycznia 2010 r. oraz z dnia 20 stycznia 2012 r. informując o rażących nieprawidłowościach w tym zakresie. Pozwany przyznał także, iż podczas poprzednich kontroli Regionalna Izba Obrachunkowa nie wskazywała na nieprawidłowości w tym zakresie, co zapewne wynikało, z objęcia kontrolą innych obszarów oraz potwierdza jedynie termin uzyskania przez pozwanego wiedzy o działaniach powódki oraz zachowanie terminu na złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w trybie natychmiastowym. W zakresie drugiej wskazanej przyczyny wypowiedzenia pozwany

zarzucał powódce ukrycie dokumentu o istotnym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania organów Gminy D. tj. pisma (...)z dnia (...) znak (...) skierowanego do Rady Gminy D. oraz zawierającego informację o skierowaniu do Sądu Rejonowego w Wołominie aktu oskarżenia przeciwko ówczesnemu Wójtowi Gminy D. oskarżonego o czyn z art. 228 § 4 KK. O powyższej okoliczności pozwany uzyskał informację po dokonanych w dniu 12 czerwca 2015 r. zatwierdzeniu protokołu inwentaryzacji użytkowanego przez powódkę sejfów, która to inwentaryzacja miała miejsce w dniu 9 czerwca 2015 r. Pozwany jednocześnie wskazywał, iż twierdzenia powódki w zakresie rzekomego braku wiedzy o przedmiotowym piśmie nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Według wiedzy pozwanego powódka miała pełną wiedzę odnośnie skierowania przez (...)Warszawie do Rady Gminy pisma informującego o niezwykle ważnej okoliczności jakim było skierowanie akt oskarżenia przeciwko urzędującemu wójtowi gminy oraz świadomie i z premedytacją ukryła przedmiotowe pismo przed Radą Gminy D. oraz innymi pracownikami Urzędu. Obowiązujące w (...) D. zasady przewidują, iż każda korespondencja jest odnotowywana w dzienniku korespondencji. Wpisu do dziennika korespondencji dokonuje osoba zatrudniona przy obsłudze sekretariatu Pani A. S., która dokonując wpisu uzupełnia pozostałe rubryki dziennika, określając także przedmiot pisma. Następnie pismo, po zarządzonej dekretacji, jest przekazywane kompetentnej osobie, która otrzymanie pisma potwierdza własnoręcznym podpisem. W odniesieniu do pisma prokuratury z dnia 8 września 2009 r. powódka po otrzymaniu przedmiotowego, pisma wbrew obowiązującym w Urzędzie zasadom, samodzielnie własnoręcznie - z pominięciem osoby obsługującej sekretariat - wpisała przedmiotowe pismo do dziennika korespondencji, nie określając jednocześnie przedmiotu pisma ani jego sygnatury. W rubryce ósmej jako osobę, której pismo winno być przekazane powódka wpisała ówczesnego przewodniczącego Rady Gminy Pana W., jednakże przedmiotowego pisma nie przekazała - brak bowiem podpisu potwierdzającego odbiór tego pisma. Jednocześnie pozwany podkreślał, iż w dniu 14 września 2009 r. w Urzędzie przebywała pracownica obsługująca sekretariat, do której obowiązków należało potwierdzanie wpływu korespondencji oraz wpisywanie jej do dziennika, a następnie przekazywanie korespondencji zgodnie z zarządzoną dekretacją. Powódka z wiadomych tylko sobie względów w odniesieniu do przedmiotowego pisma dokonała czynności nienależących do zadań sekretarza gminy, lecz podległej jej pracownicy. W odniesieniu do przedmiotowego pisma powódka, nie tylko ukryła je w sejfie, do którego miała wyłączny dostęp, lecz dodatkowo podjęła świadome działania mające na celu nieprzekazanie istotnego pisma do wiadomości organu sprawującego nadzór nad wójtem. Co więcej zgodnie z obowiązującym zwyczajem, wszelkie pisma skierowane do Rady Gminy i Przewodniczącego Rady Gminy są i były w tamtym okresie, odczytywane w ramach posiedzeń sesji Rady Gminy. Tym samym ukrywając pismo powódka uniemożliwiła uczestniczącym w sesji mieszkańcom uzyskanie istotnej informacji dla oceny osoby sprawującej urząd wójta gminy, bowiem przedmiotowe pismo nigdy nie zostało ujawnione ani Przewodniczącemu Rady, ani żadnemu innemu radnemu ani mieszkańcom. Nie mniej jednak wskazać należy brak jakichkolwiek zasad korzystania z sejfu, brak wykazu składanych w sejfie dokumentów oraz przekazywanie kluczy, jak wskazuje powódka, wielu osobom bez jakiegokolwiek kontroli, o ile miało miejsce, obciąża wyłącznie powódkę. Powódka jako sekretarz gminy i dysponentka jednego z dwóch kluczy do sejfu winna była sprawować nad nimi pieczęć oraz ustalić zasady korzystania z sejfu. Do obowiązków powódki należało bowiem m. in. „zapewnienie sprawnego funkcjonowania Urzędu i warunków jego działania”, „przedstawianie Wójtowi wniosków usprawniających prawidłową organizację pracy w Urzędzie” czy też „nadzór nad organizacją pracy w Urzędzie”. Skoro klucze zostały powierzone powódce, winna ona kontrolować i nadzorować korzystanie z sejfu przez podległych jej pracowników, w tym G. W.. Pozwany wskazywał jednocześnie, iż nikt poza powódką nie posiadał nieograniczonego dostępu do sejfu. Zarówno przewodniczący Rady, jak i bezpośrednio podległa powódce G. W. korzystali z sejfu odpowiednio za pośrednictwem lub na polecenie powódki. Pozwany podnosił również, że G. W. - inspektor ds. obsługi interesanta, obsługi rady gminy, archiwum, wykonywała przede wszystkim polecenie powódki. Zgodnie z zakresem czynności do obowiązków G. W. należała jedynie „obsługa kancelaryjno biurowa Rady Gminy” nie zaś ustalanie o przekazywaniu korespondencji zaadresowanej do Rady Gminy. W ocenie pozwanego, powódka zajmująca kierownicze stanowisko urzędnicze - najważniejsze w Urzędzie po wójcie oraz jego zastępcy, dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. W zakresie zarzutu rzekomego „szukania haków” pozwany także podnosił, iż nic takiego nie miało miejsca. Ponadto w ocenie pozwanego powódka, nie spełnia ustawowych wymogów stanowiących wymogi konieczne i niezbędne do zajmowania stanowiska sekretarza (brak wyższego wykształcenia). Mając pełną świadomość ww. wymogów powódka, nie uzupełniła wykształcenia, nie wykazywała się ani szczególną inicjatywą, ani chęcią podnoszenia kwalifikacji. Do obowiązków służbowych podchodziła bez szczególnego zaangażowania zgodnie z przyznaną i wskazaną w pozwie

zasadą działania „tak jak dotychczas bywało”. Z tych też względów zostało powódce zaproponowane inne stanowisko, odpowiednie do jej kwalifikacji oraz wskazane ze względu na jej stan zdrowia, której to propozycji powódka mając na uwadze jedynie „prestizż” nie przyjęła. Pozwany podnosił również, że powódka po otrzymaniu wypowiedzenia zdążyła zasypać pozwanego licznymi pismami, zakłócać pracę Urzędu Gminy, prowokować sytuacje konfliktowe dotyczące zwrotu kluczy czy odbioru zostawionych w miejscu pracy kubka, ładowarki czy książki. Przesadnie emocjonalne i roszczeniowe zachowania powódki, wskazują, iż ponowne zatrudnienie powódki, w szczególności na stanowisku sekretarza gminy jest niemożliwe. W ocenie pozwanego ponowne zatrudnienie wyklucza bez wątpienia stan zdrowia powódki, która podjęcie pracy w pozwanym może przyspłacić znacznym uszczerbkiem na zdrowiu lub nawet zagrożeniem życia.

Pozwana wskazywała na skonfliktowanie stron, w szczególności awanturnicznym zachowaniu powódki, naruszenie przez nią wszelkich standardów. Okoliczności sprawy ponadto wskazują, że postępowanie powódki było w znacznym stopniu naganne, zaś że jej powrót do pracy mógłby negatywnie wpływać na pozostałych zatrudnionych pracowników. Pozwany wskazując na treść art. 8 KP wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka ma wykształcenie średnie i zatrudniona była u pozwanego od 1 grudnia 1978 r. do 31 grudnia 1990 r. początkowo w referacie finansowym, później w gospodarce gruntami. Od 7 lipca 1994r. powódka była Sekretarzem Gminy na podstawie aktu powołania - Uchwały nr (...) Rady Gminy D. z dnia (...) przy czym zgodnie z art. 53 ust. 1 Ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, z dniem w^(r)ejścia w życie ustawy tj; z dniem 1 stycznia 2009 r. stosunek pracy powódki przekształcił się w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

Z uwagi na to, że powódka była pracownikiem samorządowym zajmującym kierownicze stanowisko urzędnicze w (...) D. to jej status prawny określała ustawa o pracownikach samorządowych zgodnie z którą do jej obowiązków jako pracownika samorządowego należało w szczególności (art. 24 ust. 2 ustawy):

- 1) **przestrzeganie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i innych przepisów prawa;**
- 2) wykonywanie zadań sumiennie, sprawnie i bezstronnie;
- 3) udzielanie informacji organom, instytucjom i osobom fizycznym oraz
- 4) udostępnianie dokumentów znajdujących się w posiadaniu jednostki, w której pracownik jest zatrudniony, jeżeli prawo tego nie zabrania;
- 5) dochowanie tajemnicy ustawowo chronionej;
- 6) zachowanie uprzejmości i życzliwości w kontaktach z obywatelami, zwierzchnikami, podwładnymi oraz współpracownikami;
- 7) zachowanie się z godnością w miejscu pracy i poza nim;
- 8) stałe podnoszenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych.

Ponadto do zakresu obowiązków powódki należała piecza nad kluczami oraz ustalenie zasad korzystania z sejfów, zapewnienie sprawnego funkcjonowania Urzędu i warunków jego działania, przedstawianie wójtowi wniosków usprawniających prawidłową organizację pracy w Urzędzie czy też nadzór nad organizacją pracy w Urzędzie, przestrzeganie dyscypliny pracy, nadzór nad prawidłowym obiegiem, ewidencją, przechowywaniem dokumentów i zgodnie z instrukcją kancelaryjną.

Powódka jako Sekretarz Gminy dysponowała jednym z dwóch kluczy do sejfów. Drugi klucz do sejfów miała G. W..

dowód: zakres obowiązków powódki k. 114-115; zeznania świadka A. A. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r, świadka G. W. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r zeznała;

Zarządzeniem z dnia 21 maja 2009 r wprowadzono w pozwanym Urzędzie Regulamin Wynagrodzenia.

Uchwałą z dnia 29 grudnia 2009 r ustalono wynagrodzenie wójta na które składało się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 5.900 złotych, dodatek funkcyjny w wysokości 1.900 złotych, dodatek stażowy w wysokości 20 % wynagrodzenia zasadniczego - 1.180 złotych, dodatek specjalny w wysokości 40 % wynagrodzenia zasadniczego łącznie z dodatkiem funkcyjnym w wysokości 3.120 złotych.

bezsporne, a nadto zarządzenie nr (...) - k. 15, regulamin Wynagradzania k. 16-21, uchwała nr (...) z dnia (...) k. 86;

W dniu 17 stycznia 2010 r oraz 20 stycznia 2012 r po konsultacji z radcą prawnym powódka przynała ówczesnemu wójtowi T. B. (1) nagrodę w wysokości 3 % rocznego wynagrodzenia brutto.

Obecny Wójt Gminy R. K. (1) dowiedział się o tym w czerwcu od kontrolerów (...) w czasie przeprowadzonej kontroli.

dowód: pismo z dnia 17 stycznia 2010 r k. 84, pismo z dnia 20 stycznia 2012 r k. 85; zeznania wójta R. K. (1) rozprawa z dnia 29 czerwca 2017 r;

Obowiązujące w (...) D. zasady przewidują, iż każda wpływająca do Urzędu korespondencja jest odnotowywana w dzienniku korespondencji. Wpisu do dziennika korespondencji dokonuje osoba zatrudniona przy obsłudze sekretariatu Pani A. S.. Uzupełnia ona również pozostałe rubryki, określa także przedmiot pisma. Następnie po zarządzonej dekretacji pismo przekazuje do kompetentnej osoby, która potwierdza to własnoręcznym podpisem.

dowód: zeznania świadka A. S.- rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r zeznania świadka G. W. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r;

W odniesieniu do pisma prokuratury z dnia 8 września 2009 r. powódka po otrzymaniu go wbrew obowiązującym w Urzędzie Gminy wskazanym wyżej zasadom, samodzielnie i własnoręcznie - z pominięciem osoby obsługującej sekretariat - wpisała to pismo do dziennika korespondencji, nie określając jednocześnie przedmiotu pisma (rubryka 6) ani jego sygnatury (rubryka 5).

dowód: Księga korespondencji poz. (...) k. 107; zeznania powódki - rozprawa 29 czerwca 2017;

W rubryce ósmej jako osobę, której pismo winno być przekazane powódka wpisała ówczesnego przewodniczącego Rady Gminy W. W. (2) i przekazała mu to pismo pomimo, że nie potwierdził on odbioru tego pisma w dzienniku korespondencji.

dowód: księga korespondencji poz. (...) - k.107, zeznania świadka W. W. (2)

W dniu 30 listopada 2014 r wójtem Gminy D. został R. K. (2), który dniu 9 czerwca 2015 r zarządził powołanie komisji do przeprowadzenia inwentaryzacji zawartości "sejfu" znajdującego się w pomieszczeniu socjalnym przy sali konferencyjnej w (...) D.. W tym samym z dniu, przeprowadzono inwentaryzację która została zakończona 10 czerwca. W czasie przedmiotowej inwentaryzacji odnaleziono dokument, pismo (...)z dnia 8 września 2009 r skierowanego do Rady Gminy D. zawierającego informację o skierowaniu do Sądu Rejonowego w Wołominie aktu oskarżenia przeciwko ówczesnemu Wójtowi Gminy D. oskarżonego o czyn z art. 228 § 4 kk. Zgodnie z obowiązującym wówczas zwyczajem, wszelkie pisma skierowane do Rady Gminy i Przewodniczącego Rady Gminy są odczytywane w ramach posiedzeń sesji Rady Gminy. Wbrew ustalonym zwyczajom pismo to nie zostało odczytane na sesji Rady Gminy w dniu 15 października 2009 r.

O znalezieniu dokumentu wójt uzyskał informację po dokonanej w dniu 12 czerwca 2015 r. i zatwierdzonej protokołem inwentaryzacji użytkowanego przez powódkę sejfu.

dowód: zarządzenie Wójta Gminy D. z dnia 9 czerwca 2015 r k. 92, protokół inwentaryzacji sejfów z dnia 10.06.2015 r k. 93, spis dokumentów k. 94-105 , protokół sesji Rady Gminy dnia 15 października 2009 r. (z najbliższej sesji po wpływie pisma z dnia (...) z dnia 8 września 2009 r.) k. 108-113; zeznania świadka A. A. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r, zeznania świadka G. W. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r, zeznania A. G. -rozprawa z dnia 20 października 2016 r, zeznania wójtka R. K. (1) rozprawa z dnia 29.06.2017 r;

(...) w piśmie z dnia 28 sierpnia 2015 r skierowanym do wójta R. K. wskazywała na uchybienia w zakresie przyznana wynagrodzenia wójtowi w 2014 r. Protokół z kontroli kompleksowej został podpisany dnia 3 lipca 2015 roku.

dowód: pismo kierowane do wójta R. K. (1) z dnia 28 sierpnia 2015 r przez (...) w W. k. 87-90;, protokół kontroli za rok 2014 k. 205, 219;

Dnia 1 lipca 2015r. powódce wręczono rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę wskazano: przyznanie Wójtowi Gminy D. B. w dniach 17 stycznia 2010r; oraz 20 stycznia 2012r. nagród w wysokości 3% rocznego wynagrodzenia brutto każda z nich, co zostało stwierdzone podczas przeprowadzonej w czerwcu kontroli przez (...) co było niezgodne z art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z2013r. poz. 594 z późn. zm.) oraz art. 8 ust.2 ustawy z dnia 21 listopada 2008r. o pracownikach samorządowych (tj. Dz. U. z 2014r. poz. 1202 z późn. zm.) z których wynika, że ustalenie wynagrodzenia wójta należy do wyłącznej właściwości rady gminy oraz ukrycie dokumentu o istotnym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania organów Gminy D. tj. pisma (...), znak(...)z dnia (...). skierowanego do Rady Gminy D. , w sprawie skierowania do Sądu Rejonowego w Wołominie, II Wydziału Karnego aktu oskarżenia przeciwko T. W. Gminy D., co zostało stwierdzone w dniu 10 czerwca 2015r. Podczas inwentaryzacji użytkowanego przez powódkę sejfów, tj. ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych - art. 52 § 1 pkt.1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. Kodeks pracy (tj. Dz. U. z 2014r. poz. 1502 z późn. zm.).

dowód: o#wiadczanie o rozwi#zaniu umowy o prac# bez wypowiedzenia k. 9;

Na chwilę rozwiązania z powódką umowy o pracę podlegała ona ochronie wynikającej z art 39 kodeksu pracy.

okoliczność bezsporna

Atmosfera w pracy spowodowała u powódki silną depresję i od 10 lutego 2015r. powódka nie była zdolna do pracy z powodu zażywania leków przeciwdepresyjnych. W związku z tym korzysta ona ze stałej pomocy neurologa i psychologa.

Bezsporne a nadto: karta chorobowa od neurologa i zaświadczenie od psychologa k. 11- 14;

W dniu 2 lipca 2007 r o godzinie 8.00 powódka udała się do (...) w celu oddania kluczy i pieczętek. Po pięciu minutach oczekiwania powódka wezwała dwóch pracowników urzędu w obecności których oświadczyła, że nie będzie dalej czekać ponieważ przebywanie w budynku urzędu jest dla niej dużym stresem. Powódka chciała osobiście oddać pieczętki i klucze wójtowi, lecz ten unikał spotkania z powódką. W związku z tym powódka udała się na posiedzenie Rady Gminy podczas którego przekazała protokolarnie klucze i pieczętki. Powódka kierując się chęcią odebrania swoich osobistych rzeczy w postaci kubka, talerzyka, książeczki wezwała Policję. O powyższym zdarzeniu dowiedzieli wszyscy pracownicy urzędu. Zdarzało się, że powódka wchodziła do pokojów i zakłócała porządek, żaliła się na wójta i jego zastępcę mówiła że są oni "gówniarzami". Powódka także przychodziła do Urzędu, żeby sprzedawać ser wyprodukowany przez jej mamę. Do pracownika M. K. (1) powiedziała "no małolaty dostały się do władzy, ja im tego nie daruję". Pracownicy (...) byli zestresowani wizytami powódki i obawiali się jej powrotu do pracy.

dowód: pismo powódki z dnia 02.07.2015 r k. 23; zeznania świadka A. S. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r, zeznania świadka G. W. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r, zeznania świadka M. K. (1) rozprawa 26 kwietnia 2016 r; zeznania świadka M. K. (2), B. S. - rozprawa z dnia 20 października 2016 r, zeznania wójta R. K. (1) rozprawa z dnia 29.06.2017 r , zeznania świadka Z. Z. (1) rozprawa z dnia 3 lipca 2017 r

W okresie od 02.07.2015 r do 8 sierpnia 2015 r powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

bezsporne , a nadto pismo ZUS-U z dnia 9.11.2016 r k. 328;

Wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 7.672,00 złotych.

bezsporne, a nadto zaświadczenie z k. 81;

Stan faktyczny sprawy, stanowiący punkt wyjścia dla rozważań w sprawie niniejszej był sporny pomiędzy stronami, które różniły się, co do oceny przyczyn rozwiązania z powódką umowy o pracę. Jednocześnie mając na uwadze charakter sprawy zakres koniecznych ustaleń faktycznych obejmował głównie fakty wynikające z oświadczenia o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę, a w szczególności okoliczności związane z wykonaniem obowiązków wynikających z umowy o pracę w zakresie niezbędnym do oceny zasadności jej ostatecznie sprecyzowanego roszczenia o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie.

Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody z dokumentów Sąd ocenił, jako w pełni wiarygodne. Na żadnym etapie rozpoznawania sprawy strony postępowania nie zakwestionowały jakiegokolwiek dowodu, nie podniosły jego nieautentyczności lub niezgodności ze stanem rzeczywistym. Były one, zatem nie tylko spójne wewnętrznie, ale i korespondowały ze sobą, tworząc logiczną całość, dlatego też stanowiły podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd również dopuścił dowód z zeznań świadków, dokonując oceny wiarygodności tych zeznań przez pryzmat twierdzeń stron odnoszących się do ich treści, a także ustaleń dokonanych na podstawie zeznań samych stron.

Świadek A. A. - rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r zeznała, że podczas kontroli w 2015 r (...) przeglądając akta osobowe wójta stwierdzili, wypłacenie mu nagrody w 2014, było to na przełomie maja i czerwca, nie było określonych zasad korzystania z sejfu, klucze do sejfu posiadała powódka i świadek, w czerwcu 2015 została powołana komisja celem sprawdzenia zawartości sejfu. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka.

Świadek A. S. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r zatrudniona na stanowisku sekretarki zeznała, że korespondencja wpływająca drogą pocztową była segregowana, przekazywana imiennie do wójta i sekretarza do dekretacji na następnie rejestrowana w dzienniku korespondencji przychodzącej, odbiór korespondencji jest potwierdzany przez osobę do której ta korespondencja była kierowana, po rozwiązaniu umowy o pracę powódka przysłała do wójta do urzędu aby rozliczyć się z pieczętek i kluczy, powódka na sesji przekazała protokolarnie klucze i pieczętki, poza tym świadek zaślaniała się niepamięcią. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka

Świadek G. W. rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r zeznała, że podczas inwentaryzacji w czerwcu w sejfie zostało odnalezione pismo (...)z dnia 8 września 2009 r; świadek nie miała wiedzy kto odebrał to pismo, dostęp do sejfu miała świadek i powódka, zeznała również że do zakresu obowiązków sekretarki należało wpisywanie przychodzącej korespondencji do dziennika korespondencji, powódka po rozwiązaniu umowy o pracę przychodziła do wójta raz lub dwa, odebrała swoje rzeczy osobiste w obecności Policji która została wezwana przez powódkę. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka.

Świadek M. K. (1) rozprawa z dnia 26 kwietnia 2016 r - inspektor do spraw kadr, świadek nie miała wiedzy kiedy wójt dowiedział się o przyczynie rozwiązania z powódką umowy o pracę, z akt osobowych wójta wynikało, że została przyznana mu nagroda za 2010 i 2012 r , nikt

z kontrolujących R. nie zwrócił na to uwagi, powódka w lipcu pojawiała się w urzędzie po świadectwo pracy i wówczas powiedziała "no małolaty dostały się dowładzy, ja im tego nie daruj".. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka.

Świadek A. G. - rozprawa z dnia 20.10.2016 r - radna gminy zeznała, że rada nie była oficjalnie informowana o wszczęciu postępowania prokuratorskiego w 2009 r; na ten temat krążyły plotki dokumenty świadek mogła deponować w sejfie, Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka

Świadek M. K. (2) rozprawa z dnia 20.10.2016 r - Przewodniczący Rady Gminy D. - zeznał, że powódka na sesji Rady Gminy w sierpniu 2015 r oddała klucze do sejfu, na tą okoliczność został sporządzony protokół. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka

Świadek B. S. rozprawa z dnia 20.10.2016 r - kaser - sekretarka zeznała, że przekazuje pisma do wójta lub sekretarza, którzy je dekretują, w lipcu 2015 r powódka pojawiała się w urzędzie. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka

Świadek E. W. rozprawa z dnia 20.10.2016 r - księgowa - nie miała wiedzy jakie były przyczyny rozwiązania z powódką umowy o pracę.

Świadek W. W. (2) - rozprawa z dnia 20.10.2016 - radny w 2009 r zeznała, że nie miał on wiedzy jakie były przyczyny rozwiązania z powódką umowy o pracę., zeznał, że poinformował na najbliższej sesji Radę Gminy, że wpłynęło pismo z dnia 9.09.2009 r i o tym, że toczy się postępowanie przeciwko wójtowi, pismo to zostało mu przekazane przez powódkę, świadek zeznał również, że fakt ten powinien być odnotowany w protokole najbliższej sesji, ale nie pamięta czy został odnotowany. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w zakresie, że pismo prokuratury zostało odczytane na sesji Rady Gminy, ponieważ nie znajduje to potwierdzenia w zapisie tego protokołu (k. 359). oraz zeznaniach świadka A. G. która była wówczas radną gminy. świadek potwierdził również, że pismo z prokuratury dostał od powódki.

Wójt R. K. (1)- rozprawa 29 czerwca 2017 r zeznał, że po kontroli R. dowiedział się, że wójtowi została przyznana nagroda, dowiedział się o tym w czerwcu, następnie zeznał, że nie jest w stanie powiedzieć kiedy dowiedział się a o ukryciu dokumentu z dnia 9.09.2009 r, sekretarka korespondencję przychodzącą w pisywała w dziennik korespondencji, miał dostęp do akt osobowych poprzedniego wójta ale do nich nie zaglądał, powódka wezwała policję chciała żeby odebrać kubek i swoje rzeczy osobiste, powódka wypowiadała inwektywy pod jego adresem, powódka zakłócała pracę sesji, ta sytuacja miała wpływ na pracę urzędu, żeby przewodniczący potwierdził odbiór kluczy. Zeznał również, że pracownicy boją się, że powódka wróci do pracy i żyją w permanentnym stresie. Sąd nie dał wiary zeznaniom wójta w zakresie że o dokumencie z prokuratury dowiedział się w maju, Przeczą temu zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazujące, że skoro inwentaryzacja sejfu nastąpiła w czerwcu i w jej trakcie odnaleziono dokument, to wójt mógł się o tym dowiedzieć w czerwcu a nie maju. Zreszta sam wójt w trakcie dalszych zeznań przyznał, że nie wie kiedy konkretnie o tym się dowiedział.

Powódka rozprawa 29 czerwca 2017 r - zeznała, że nie podpisała wniosku o przyznanie wójtowi nagrody za 2014 r, jak również że nie ukryła żadnego dokumentu, a pismo z prokuratury przekazała W. W. (2) ówczesnemu Przewodniczącemu Rady Gminy, dysponowała kluczami do sejfu, drugi komplet miał wójt, powódka wpisała dokument z prokuratury na polecenie ówczesnego wójta i potwierdziła, że po rozwiązaniu umowy o pracę przychodziła do urzędu do wójta, żeby oddać klucze i pieczętki, wójt jej unikał, na sesji oddała klucze, potwierdziła również przyjazd policji, bo chciała odebrać kubek, talerzyk dwie książki, wójt nie chciał oddać jej tych rzeczy i proponował powódce objęcie inego stanowiska, mówił, że zostanie utworzone biuro podawcze oraz, że musi pożegnać się z kilkoma osobami, powódka zeznała, że nie odnosiła się w stosunku do wójta w sposób negatywny. Sąd nie dał wiary powódce z zakresie w jakim twierdziła, że nie wypowiadała się negatywnie na temat wójta i jego zastępcy. Zarówno wójt, jego zastępca jak również świadek M. K. (1) potwierdzili, że powódka wójta i jego zastępcę nazywała "gówniarzami". W pozostałym zakresie sąd dał wiarę zeznaniom powódki ponieważ są spójne z zeznaniami

świadków a w szczególności jeśli chodzi o przekazanie dokumentu z Prokuratury dla świadka W. W. (2), który to potwierdził.

Świadek Z. Z. (1) rozprawa 3 lipca 2017 r zeznał, że osobiście nie widział czy powódka ukryła dokument odnaleziony w sejfie w czerwcu 2015 roku, powódka dwukrotnie wzywała do urzędu policję celem odbioru rzeczy osobistych oraz dokumentu, powódka wchodziła do pokoi i zakłócała porządek. powiedziała przy pracownikach urzędu, że wójt i jego zastępca są "gówniarzami", powódka przychodziła do urzędu i żaliła się na wójta i jego zastępcę, świadek potwierdził konflikt między powódką a wójtem, zeznał również, że powódka klucze oddała na sesji rady, chociaż mogła je oddać świadkowi, mówiła, że wójt nie nadaje się na to stanowisko. Świadek zeznał również, że kontrola R. zakończyła się w czerwcu i wtedy "dowiedzieliśmy" się o nagrodach dla poprzedniego wójta. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, albowiem były spójne z pozostałym materiałem dowodowym.

W trybie art 206 § 6 kpc sąd oddalił wnioski dowodowe złożone przez powódkę na rozprawie w dniu 3 lipca 2017 r w zakresie przesłuchania kolejnych świadków C. K. oraz M. K. (3) na okoliczność zwrotu kluczy na sesji Rady Gminy oraz na okoliczność spotkania w domu świadka Z. i rozmów na temat osób które mają być zatrudnione w urzędzie - jako wnioski spóźnione.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie sądu okoliczności faktyczne niniejszej sprawy przemawiają jednoznacznie na rzecz twierdzenia, iż pozwany składając powódce oświadczenie woli z dnia naruszył art. 52 § 2 kp oraz art 39 kp.

Zgodnie z art. 30 § 4 k.p. wskazanie w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 przesądza o tym, że spór przed sądem pracy toczy się tylko w granicach zarzutu skonkretyzowanego w pisemnym oświadczeniu, a pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się w toku postępowania na inne przyczyny, które również mogłyby uzasadniać tryb zwolnienia z pracy przewidziany w art. 52 kp. Przedmiotem badania w niniejszej sprawie były tylko przyczyny wskazane w oświadczeniu pracodawcy z dnia 29 czerwca 2015 roku (k.9 a.s).

A zatem koniecznym było ustalenie czy powódka dopuściła się naruszenia obowiązków pracowniczych polegających na przyznaniu Wójtowi Gminy D. B. w dniach 17 stycznia 2010r; oraz 20 stycznia 2012r. nagród w wysokości 3% rocznego wynagrodzenia brutto każda z nich, co zostało stwierdzone podczas przeprowadzonej w czerwcu kontroli przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz ukrycie dokumentu o istotnym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania organów Gminy D. tj. pisma (...), z dnia (...). skierowanego do Rady Gminy D., w sprawie przekazania do Sądu Rejonowego w Wołominie, II Wydziału Karnego aktu oskarżenia przeciwko T. B. (1)Wójtowi, co zostało stwierdzone w dniu 10 czerwca 2015r. podczas inwentaryzacji użytkowanego przez powódkę sejfu.

W ocenie sądu wszystkie przyczyny w niniejszej sprawie zostały należycie sprecyzowane, co spełnia przesłanki określone w art. 30 § 4 KP. Są one jasne i konkretne na tyle, że rzeczowa obrona pracownika była zapewniona w niniejszym procesie. Nie mniej jednak rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p, jako nadzwyczajny sposób ustania stosunku pracy i powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli bądź też na rażącym niedbalstwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1999 roku, sygnatura akt I PKN 169/99, OSNP z 2000 roku, Nr 20, poz. 746) w tym zakresie przy ocenie przyczyn rozwiązania umowy o pracę, należy mieć na uwadze nie tylko słowny sposób ujęcia przyczyny w oświadczeniu pracodawcy, ale także okoliczności, do których się ono odnosi.

W świetle powyższego to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia przyczyn podanych powódce w oświadczeniu o rozwiązaniu z nią umowy o pracę.

Zgodnie z treścią art. 56 k.p. naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia w rozumieniu § 1 cyt. przepisu może polegać w szczególności na: braku przyczyny rozwiązania umowy o pracę (art. 52 § 1 i 2 kp), niezachowaniu trybu współdziałania z zakładową organizacją związkową (art. 52 § 3 kp), rozwiązaniu umowy po terminie (art. 52 § 2 kp), niezachowaniu formy pisemnej (art. 30 § 3 k.p.), niepodaniu pracownikowi przyczyny rozwiązania umowy (art. 30 § 4 k.p.).

W niniejszej sprawie powódka podniosła również zarzut naruszenia przepisów ograniczających dopuszczalność rozwiązania umowy o pracę w oparciu o art 39 kodeksu pracy.

Przy dokonywaniu kwalifikacji zachowania pracownika, jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych ustawodawca wymaga, więc po pierwsze - aby było ono bezprawne, czyli naruszające objęte treścią stosunku pracy obowiązki o charakterze podstawowym, po drugie - by znamionowała je ciężka wina (tzw. subiektywna), przez którą rozumie się umyślność lub rażące niedbalstwo, po trzecie - aby spowodowało poważne naruszenie interesów pracodawcy bądź naraziło go na szkodę, przy czym wystarcza samo zagrożenie powstania takich skutków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 396; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., I PKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 163; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 188/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 818; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2001 r., I PKN 634/00, OSNAPiUS 2003 nr 16, poz. 381; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 r., I PK 142/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 242).

W konsekwencji ocena, czy dane naruszenie obowiązku (obowiązków) jest ciężkie zależy od okoliczności indywidualnego przypadku i jest dokonywane z uwzględnieniem zasady, że rozwiązanie umowy o pracę w omawianym trybie jest szczególnym (nadzwyczajnym) sposobem rozwiązania stosunku pracy i z tego względu powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Przesłankę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. stanowić może, zatem tylko takie zachowanie pracownika, któremu można przypisać znaczny stopień winy (nasilenia złej woli) w naruszeniu obowiązku pracowniczego o podstawowym charakterze. Inaczej rzecz ujmując, warunkiem zastosowania powołanego przepisu jest stosunek psychiczny pracownika do skutków swojego postępowania, określony wolą i możliwością przewidywania, czyli świadomością w zakresie naruszenia obowiązku (obowiązków) o podstawowym charakterze oraz negatywnych skutków, jakie zachowanie to może spowodować dla pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1976 r., I PRN 62/76, OSNCP 1977 nr 4, poz. 81; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPiUS 1998 nr 9, poz. 269; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 746; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2006 r., II PK 76/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 312).

Wskazane naruszenie ma miejsce wówczas, gdy w związku z określonym zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) naruszającym podstawowe obowiązki pracownicze można pracownikowi zarzucić winę umyślną lub rażące niedbalstwo. W doktrynie przyjmuje się, że jeżeli sprawca przewiduje wystąpienie szkodliwego skutku i celowo do niego zmierza lub co najmniej się nań godzi, można mu przypisać winę umyślną. Jeżeli natomiast przewiduje możliwość nastąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, lub też, gdy nie przewiduje możliwości jego wystąpienia, choć może i powinien go przewidzieć, jego postępowaniu można przypisać winę nieumyślną w postaci lekkomyślności - w pierwszej sytuacji i niedbalstwa - w drugim wypadku. Rażące niedbalstwo mieszczące się - obok winy umyślnej - w pojęciu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych jest wyższym od niedbalstwa stopniem winy nieumyślnej. Niedbalstwo określa się, jako niedołożenie należytej staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.). Przez rażące niedbalstwo rozumie się natomiast niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pewnej osobie winy w tej postaci decyduje, zatem zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej.

A zatem koniecznym było ustalenie czy powódka dopuściła się naruszenia obowiązków pracowniczych polegających na: przyznaniu Wójtowi Gminy D. B. w dniach 17 stycznia 2010r; oraz 20 stycznia 2012r. nagród w wysokości 3%

rocznego wynagrodzenia brutto. Sąd nie badał kwestii przyznania nagrody za 2014 r, ponieważ taka przyczyna nie została wskazana w oświadczeniu z dnia 29 czerwca 2015 r.

Niewątpliwie powódka w roku 2010 i 2012 r przyznała wójtowi nagrodę w wysokości 3 % rocznego wynagrodzenia brutto określonego w umowie o pracę, co potwierdzają pisma kierowane do T. B. (2) a podpisane przez powódkę (k.84 i 85).

Podkreślić należy, że przyznanie nagrody nie było zgodne z obowiązującym wówczas Regulaminem Wynagradzania Pracowników (...) D. wprowadzonym Zarządzeniem Nr (...) Wójta Gminy D. z dnia 21 maja 2009 r. Regulamin określał zasady i warunki wynagradzania za pracę oraz świadczeń związanych z pracą i warunki ich przyznawania. Jego postanowienia dotyczyły wyłącznie pracowników zatrudnionych w (...) D. na podstawie umowy o pracę, zaś wójt gminy nie był zatrudniany na podstawie umowy o pracę, lecz wyboru.

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym do wyłącznej właściwości rady gminy należy m.in. ustalanie wynagrodzenia wójta. Kwestie związane ze świadczeniem pracy przez wójta i jego wynagradzaniem uregulowane są także w ustawie o pracownikach samorządowych. W art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. c) tej ustawy przewidziano, że wójt jest zatrudniony na podstawie wyboru. Jego pracodawcą jest Urząd Gminy. Czynności z zakresu prawa pracy wobec wójta, związane z nawiązaniem i rozwiązaniem stosunku pracy, wykonuje Przewodniczący Rady Gminy, a pozostałe czynności – wyznaczona przez wójta osoba zastępująca lub sekretarz gminy, z tym że wynagrodzenie wójta ustala Rada Gminy, w drodze uchwały (art. 8 u.p.s.).

W wyroku WSA w Warszawie z 12 stycznia 2015 r. (sygn. II SA/Wa 852/14) podkreślono, że z art. 36 ust. 6 u.p.s. wynika, że pracownikowi samorządowemu, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pkt 2 i 3 u.p.s., za szczególne osiągnięcia w pracy może być przyznana nagroda. Z treści art. 4 ust. 1 pkt 2 i 3 u.p.s. wynika, że nagrodę za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej mogą otrzymać tylko pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę oraz których stosunek pracy został nawiązany na podstawie powołania. Podstawą zatrudnienia wójta jest natomiast wybór. Skoro zaś ta podstawa nie została wskazana przez ustawodawcę w art. 36 ust. 6 u.p.s., jako uprawniająca do nagrody za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej, to pracownicy zatrudnieni z wyboru nie mogą otrzymać takich świadczeń. Również żadne inne przepisy nie dają podstawy do przyznania pracownikom zatrudnionym na podstawie wyboru takich nagród. Zatem powódka naruszyła obowiązek pracownika samorządowego a w szczególności art. 24 ust. 2 ustawy dotyczący przestrzegania przepisów prawa. Niewątpliwie powódka, jako pracownik samorządowy zatrudniona na stanowisku Sekretarza Gminy powinna znać obowiązujące przepisy. Z drugiej strony nie ma ona wykształcenia prawniczego, a swoją decyzję o przyznaniu wójtowi nagrody - jak zeznała konsultowała z radcą prawnym. Zatem w tej sytuacji trudno mówić o umyślnej winie powódki w rozumieniu art. 52 kodeksu pracy.

Abstrahując od powyższego w ocenie sądu do rozwiązania umowy o pracę doszło także z naruszeniem art. 52 § 2 kp, a mianowicie po upływie miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie z powódką umowy. Pozwany nie wykazał, kiedy dowiedział się o przyznaniu przedmiotowych nagród wójtowi za rok 2010 i rok 2012.

W protokołach z kontroli ani wystąpieniach pokontrolnych R., na które powołuje się strona pozwana nie została ustalona odpowiedzialność powódki za przyznanie nagród za rok 2010 i 2012 r. Przypisywanie zaś powódce odpowiedzialności za wypłatę nagrody wójtowi za rok 2014 oraz oparcie na tej okoliczności oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia nie znajduje oparcia w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę ani w materiale dowodowym.

W oświadczeniu o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę nie ma żadnej informacji o terminie kiedy pracodawca dowiedział się, że powódka podpisała się pod wnioskami o przyznaniu nagród za 2010 i 2012 r. Słuchany w charakterze strony zeznał, że dowiedział się o tym w czerwcu ze sporządzonego protokołu (...). Jak wskazano wyżej protokół za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r nie dotyczył wypłacenia nagrody wójtowi za 2014r. Zarzut stawiany powódce nie wynika także z protokołów R..

W ocenie sądu w protokole kontroli z dnia 3 lipca 2015 r nie została ustalona odpowiedzialność Powódki za przyznanie nagrody wójtowi. Wręcz przeciwnie, zostały wskazane inne niż Sekretarz Gminy osoby odpowiedzialne za tę kwestię.

Przypisywanie powódce odpowiedzialności za wypłatę nagrody Wójtowi za 2010 i 2012 r oraz oparcie na tej okoliczności oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia nie znajduje oparcia w materiale dowodowym.

A zatem należy wskazać, że przyczyna rozwiązania umowy o pracę z powódką jest nieprawdziwa, pozorna, a w konsekwencji rozwiązanie umowy o pracę jest nieuzasadnione.

Reasumując w ocenie sądu brakuje dowodów na potwierdzenie zarzutów w tym zakresie wobec powódki, zaś związek przyczynowy między działaniami powódki a konkretnymi skutkami jak i wina powódki nie zostały wykazane.

Druga przyczyna uzasadniająca zdaniem pozwanego rozwiązanie z powódką umowy o pracę, a mianowicie - ukrycie dokumentu o istotnym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania organów Gminy D. tj. pisma (...), z dnia(...) skierowanego do Rady Gminy D., w sprawie skierowania do Sądu Rejonowego w Wołominie aktu oskarżenia przeciwko T. B. (1) Wójtowi Gminy D., niezależnie od argumentacji podnoszonej już dotychczas (w szczególności kwestii uchybieniu 1-miesięcznemu terminowi należy wskazać przede wszystkim, iż trudno uznać za „ukrycie” dokumentu faktu zdeponowania w sejfie pisma odnotowanego uprzednio w książce korespondencji przychodzącej. Tym samym, niezasadne jest uznanie za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych czynności polegającej na przekazaniu dokumentu do sejfu. Tym bardziej pozwany nie udowodnił kto fizycznie dokument w sejfie złożył. Powódka potwierdziła, że w książce korespondencji widnieje jej podpis ale następnie to pismo przekazała dla W. W. (2), który to potwierdził w swoich zeznaniach.

Bezsporne było także, że powódka była objęta ochroną wynikającą z art 39 kp.

Ponieważ powódka żądała przywrócenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia sąd badał czy tak sformułowane żądanie jest zgodne z art. 8 kodeksu pracy, na który powoływała się strona pozwana.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 grudnia 2013 r. II PK 99/13 wskazał, że stosownie do art. 45 § 2 KP w związku z art. 56 § 2 KP sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu. Artykułu 45 § 2 KP nie stosuje się jednakże m.in. do pracowników, o których mowa w art. 39 KP. Wynika to z art. 56 § 2 KP w związku z art. 45 § 3 KP, według których do pracownika w ochronnym wieku przedemerytalnym nie ma zastosowania możliwość zasądzenia przez sąd z urzędu odszkodowania zamiast dochodzonego przez pracownika przywrócenia do pracy, z wyjątkiem sytuacji określonych w art. 41[1] KP - ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy. Jednocześnie zgodnie z art. 57 § 2 KP pracownikowi, o którym mowa w art. 39 KP, w razie przywrócenia go do pracy przysługuje wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy, czyli wysokość wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

W tym stanie sprawy wskazać należy na orzeczenie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2012 r. II PK 250/11 (OSNP 2013/11-12/127, M.P.Pr. 2012/11/598-602), gdzie zaznaczono, iż w sprawie, której przedmiotem jest roszczenie wynikające z niezgodnego z prawem lub nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę (w drodze analogii również rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia), ocenie sądu powinno podlegać (...) również ewentualne nadużycie prawa wskutek naruszenia zasad współzycia społecznego (art. 8 k.p.).

Sformułowana w art. 8 KP klauzula zasad współzycia społecznego wyznacza granice, w ramach, których dopuszczalne jest korzystanie z praw podmiotowych w stosunkach pracy.

Jakkolwiek, więc określonemu podmiotowi formalnie przysługuje pewne prawo w stosunkach pracy, to jednak w konkretnej sytuacji faktycznej może się okazać, że ono nie istnieje w sensie materialnym, bowiem w danym wypadku

jego realizacja oznaczałaby naruszenie (wykroczenie poza granice) zasad współżycia społecznego. Z tej przyczyny w razie szczególnie rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych lub obowiązujących przepisów prawa może mieć miejsce oddalenie - na podstawie art. 8 KP - roszczenia zgłoszonego przez pracownika, nawet wtedy, gdy rozwiązanie to w sposób oczywisty naruszało prawo (wyrok z dnia 6 kwietnia 2006 r., III PK 12/06, OSNP rok 2007, nr 7-8, poz. 90; por. też wyrok z dnia 8 stycznia 2008 r., II PK 112/07).

W orzecznictwie przyjmuje się, także że na podstawie art. 477¹ KPC w zw. z art. 8 KP sąd pracy może uwzględnić roszczenie o odszkodowanie zamiast roszczenia o przywrócenie do pracy (art. 58 KP), zgłoszonego przez pracownika objętego ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy wówczas, gdy roszczenie to okaże się nieuzasadnione ze względu na jego sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. Oznacza to, że sąd może zasądzić na rzecz pracownika odszkodowanie w całości oddalić żądanie o przywrócenie do pracy (podobny pogląd wyrażono w wyroku SN z 7.3.1997 r., I PKN 30/97, OSNAP Nr 24/1997, poz. 488). Z zastosowania art. 8 kp wynika niemożność czynienia ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Użytek taki nie jest uważany za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Takie też znaczenie tej klauzuli generalnej potwierdził TK na tle sprawy również dotyczącej ochrony stosunku pracy. Oprócz zgodności art. 8 KP z Konstytucją Trybunał stwierdził, że przy występowaniu określonej w nim sprzeczności każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa (wyrok TK z 23.10.2006 r., SK 42/04, OTK-A Nr 9/2006, poz. 125; podobnie w odniesieniu do art. 5 KC wyrok TK z 17.10.2000 r., SK 5/99, OTK Nr 7/2000, poz. 254). Stosowanie art. 8 KP nie może być zatem ograniczane tylko do ciężkiego naruszenia obowiązków pracownika.

Możliwość domagania się przywrócenia do pracy zmierza do restytucji stosunku pracy, a zatem chodzi o przywrócenie do pracy na warunkach, jakie istniały w dacie rozwiązania stosunku pracy. Sama nazwa tego roszczenia wskazuje na jego społeczno-gospodarczy cel odzyskania dotychczasowego miejsca pracy, z uwzględnieniem nie tylko przypisanych do niego uprawnień, ale również pracowniczych obowiązków. Za sprzeczną ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa przywrócenia do pracy można, zatem uznać próbę uczynienia z tego prawa użytku w sytuacji, gdy pomiędzy pracownikiem a potencjalnym pracodawcą istnieje konflikt, wynikający z niewłaściwego zachowania pracownika.

Jest wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a w szczególności zeznań powódki z powodu narastających nieporozumień z nowo wybranym wójtem powódka źle się czuła. Każdy jej pobyt w miejscu pracy powodował u niej rozstrój zdrowia skutkujący podjęciem leczenia. Powódka również w sposób naganny wyrażała się o wójcie nazywając go "gówniarzem". Emocjonalne zachowanie powódki w miejscu pracy (wzywianie do urzędu policji, zakłócanie pracy urzędu, nazywanie wójta i jego zastępcy wójta "gówniarzami") w ocenie sądu może prowadzić tylko do dalszej eskalacji niewłaściwych zachowań powódki w miejscu pracy. Z zeznań świadków jak również wójta i jego zastępcy nie wynika, aby ktokolwiek odmawiał powódce wydania jej osobistych rzeczy. Powódka mogła również oddać pieczętki i klucze zastępcy wójta, ale tego nie uczyniła. Z jednej strony powódka twierdziła, że pobyt w urzędzie powodował u niej stres z drugiej strony, dążyła do konfrontacji z urzędującym wójtem. przywrócenie powódki do pracy powodowałoby dalsze nieporozumienia, negatywnie wpływające na pracę urzędu. Z zeznań świadków wynika, że pracownicy Urzędu Gminy byli zestresowani wizytami powódki, obawiając się jej powrotu do pracy.

Zachowanie powódki także niekorzystnie wpływało na wizerunek Urzędu Gminy wśród społeczności lokalnej.

Mając na uwadze powyższe w punkcie pierwszym wyroku sąd zasądził na rzecz powódki odszkodowanie w wysokości 23.026,00 złotych na podstawie art 56 kodeksu pracy.

W punkcie drugim wyroku oddalono powództwo o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie..

Rozstrzygnięcie o opłacie znalazło oparcie w art. 13 w związku z art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity z 2014 r, poz. 1025 z późniejszymi zmianami). W związku z powyższym Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie kwotę 5% od

wartości przedmiotu sporu tj kwotę 1.655 złotych stanowiącą równowartość opłaty sądowej od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić., – o czym orzeczono jak w punkcie trzecim wyroku.

Sąd w punkcie czwartym wyroku nadał również wyrokowi, na podst. art. 477² § 1 KPC, rygor natychmiastowej wykonalności, co do kwoty 7.672,00 złotych.

O kosztach postępowania w punkcie piątym wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z ich brzmieniem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego tj; kwotę stawki wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonej zgodnie § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490).

ZARZĄDZENIE

(...)